

Łódź.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 5.00 gr

Dla rob. 4.00 gr

U dnoż. do domu 1.50 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.50 gr

Pozn. toż. 27 gr

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXXII r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

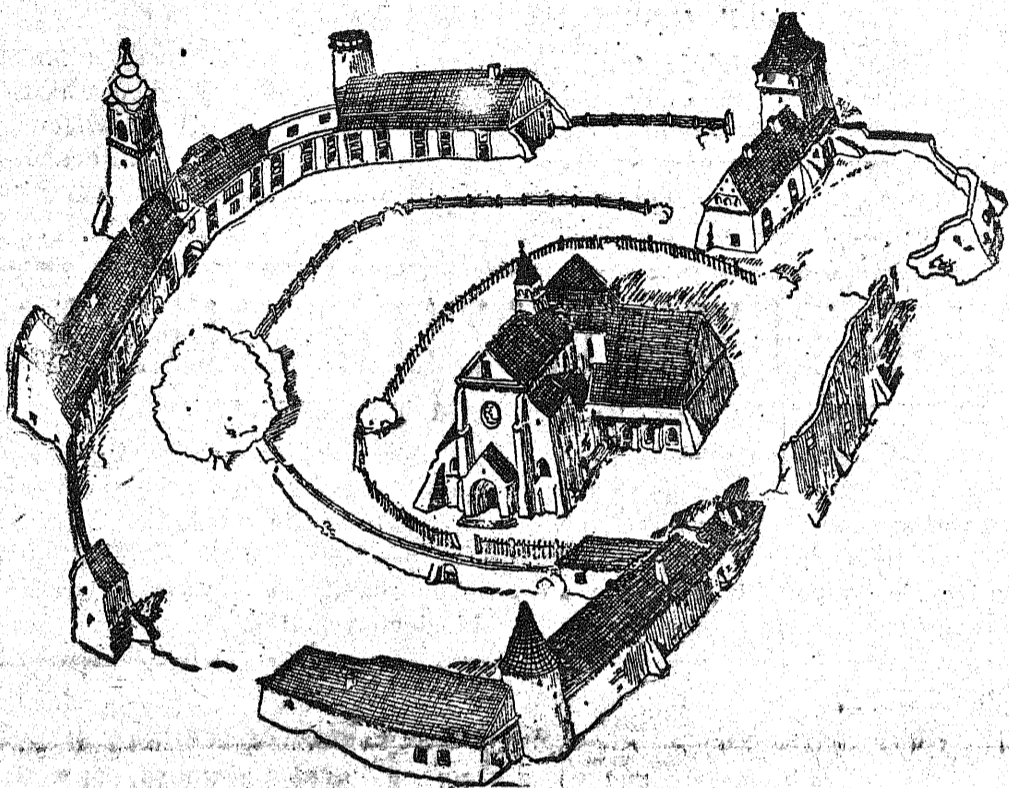
1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 8 stron

# ROZWOJ

Poniedziałek, 22-go kwietnia

№ 110



## Polskie zabytki historyczne

Dawne opactwo O.O. Cystersów  
w Sulejowie. Stan obecny  
murów i budynków.

# Echa paryskiego gromu

## Rozważania na temat bezczelnego wystąpienia Niemiec

Bomba pękła.

W czwartek w południe delegat niemiecki dr. Schacht wręczył konferencji reparacyjnej w Paryżu memoriał niemiecki, którego sens istotny, w krótkich opowiedzianych słowach, wygląda w ten sposób:

— Państwa sprzymierzone, którym Niemcy zobowiązały się wypłacić odszkodowanie, po wieloletnich naradach i po całym szeregu ustępstw ze swej strony, ustaliły sumę 39 miliardów marek zł. jako ostateczne minimum, od którego wierzyciele odstąpić już nie mogą.

Z wymienionej sumy 39 miliardów, państwa sprzymierzone użyć muszą 27 miliardów na spłatę długów wojennych w Ameryce, tak że na właściwe odszkodowanie szkód wojennych wyrządzonych przez Niemców pozostałoby tylko 12 miliardów. W odpowiedzi Niemcy oświadczyły za pośrednictwem dr. Schachta, że mogą zapłacić tylko... 26 miliardów marek, czyli innymi słowy zaproponowały, aby wierzyciele dopłacili sami do długu amerykańskiego 1 miliard i... wogóle zrezygnowali z odszkodowania za straty wojenne.

Nie koniec na tem.

W propozycjach wręczonych na pi-

śmie konferencji reparacyjnej Niemcy oświadczają, że może byłyby skłonne zgodzić się na podwyższenie sum reparacyjnych, gdyby wzamian za to wierzyciele czyli państwa sprzymierzone zgodziły się na bagatelkę, t: zn. na zmianę Traktatu Wersalskiego, „zwrócenie“ kolonij, korytarza pomorskiego, szeregu powiatów na polskim Pomorzu i poddania sprawy G. Śląska rewizji. Stała się rzecz, której nie spodziewali się nawet ludzie od szeregu lat oswojeni z prowokatorskimi metodami polityki niemieckiej.

Delegat angielski i przewodniczący komisji ekspertów lord Revelstoke, zmarł nagle w nocy z czwartku na piątek wskutek ataku sercowego, spowodowanego nie zawodnie oburzeniem na bezczelne propozycje Niemiec.

W prasie państw sprzymierzonych zawrzało, a nawet niektóre dzienniki angielskie wyszły ze zwykłej rezerwy, piętnując „kontrpropozycje niemieckie“ jako bandycką próbę naruszenia pokoju Europy.

W pierwszej chwili zdawało się, że mina, podłożona przez Niemców pod konferencję, jest tylko manewrem taktycznym. Obecnie okazuje się, że w tem szaleństwie jest metoda.

Oto na dwa dni przed prowokacyjną „kontrpropozycją“ dr. Schachta wybitny leader angielskiej partji pracy, dr. Snowden, wypowiedział gwałtowną mowę pronieemiecką, skierowaną przeciw polityce reparacyjnej państw sprzymierzonych.

Snowden, b. minister skarbu w rządzie Mac Donalda należy do grupy intelektualnej socjalistów angielskich, która

utrzymuje bardzo żywe stosunki osobiste i polityczne z... Lloyd Georgem.

Tu występują na jaw niezręcznie ukryte szwy i nici prowokacyjnej roboty Niemiec. Nie odważyłyby się one same na tak ryzykowne posunięcie, gdyby nie miały sprzymierzeńców w obozie przeciwnym. Sprzymierzeńcami tymi są obóz Lloyd George'a i część germanofilijskich socjalistów angielskich.

Sytuacja jest jasna. Na widownię międzynarodową wystąpił znowu dawny i nieubłagany wróg Polski, koalicja niemieckich odwetowców i angielskiego obozu „realizmu ekonomicznego“.

I dlatego mimo absurdalnej treści „propozycji“ niemieckich nie wolno nam bagatelizować roboty, jaką wszczął na nowo międzynarodowy spisek przeciw Polsce.

Przedstawiciele oficjalni polskiej polityki zagranicznej nie powinni i nie mogą w chwili obecnej milczeć. Bezczelna prowokacja niemiecka musi się spotkać z zasłużoną odprawą.

Głos ma minister spraw zagranicznych p. A. Zaleski.

## Samotny

poszukuje skromnego pokoju  
utęblowanego

Oferty pod „Mat“ z podaniem ceny składać  
w administracji „Rozwoju“

## Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju“

## NA EKRAŃE.

## SPLENDID.

## NIEWINIĄTKO.

z Laurą La Plante.

Film to o iście amerykańskim rozmachu, beztrzęsą i brawurze życiowej, uzasadniającym poniekąd stare przysłowie, że do odważnych należy dziś świat. Jest to kwintesencją tych perypetyj, jakie przechodzi młodziutka Laura Elliot, która jak miliony innych jej rówieśniczek, marząc o sławie filmowej, opuściwszy swe rodzinne miasteczko, rzuca się w wir życia w pogoni za sławą i majątkiem Poli Negri.

Jest to typowa komedia sytuacji, które piętrzą się wprost karambolicznie, a więc swą pikanterją i erotycznym dowcipem widza. Kulminacyjnym jej momentem jest bal, jaki Laura i jej przyjaciel Karol urządzają w mieszkaniu nieobecnego ojca Karola, dla macochy niedosłej artystki, pragnącej zainscenizować swe bogactwo. Nagle jednak przyjeżdża ojciec i po szeregu zabawnych nieporozumień, prawda wychodzi na jaw. Laura za oszustwo i zajęcie obcego mieszkania zostaje pensjonarką więzienia. Karol jednak uzyskuje od ojca przebaczenie i wobec dobroczynnych wpływów, wywieranych przez Laurę na Karola, zgadza się on na ich ślub.

Świetna, uzasadniająca założenie filmu, że urodą, sprytem i bezczelnością można zdobyć wszystko, jest w szampańskiej tej komedji, jako prawdziwie słodkie, a kuszące niewiniątko Laura La Plante.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Teofil Stanisław, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 29 kwietnia 1929 r. od godziny 10—ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr. 22 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: mebli należących do Gerszona Weinstadta oszacowanych na 645 zł.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1929 r.

Komornik (—) Teofil Stanisław.

Do akt Nr. 182—29.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Teofil Stanisław, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 30 kwietnia 1929 r. od godziny 10—ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 10 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: mebli i urządzenia kliniki, należących do Kliniki Położniczo—Chirurgicznej, oszacowanych na 1170 zł.

Łódź, dnia 15 kwietnia 1929 r.

Komornik (—) Teofil Stanisław.

Do akt. 451—29.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Teofil Stanisław, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 29 kwietnia 1929 r. od godziny 10—ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej pod Nr. 75 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: pianina należących do Zeligy Lewina, oszacowanych na 540 zł.

Łódź, dnia 18 kwietnia 1929 r.

Komornik (—) Teofil Stanisław.

## DYKTATURA W ODNIESIENIU DO UCZONYCH

## ZAMKNIĘCIE UNIWERSYTE TU W BARCELONIE.

Paryż 21 kwietnia a.w.

Wedle nadeszłych tu z różnych stron doniesień w różnych miejscowościach Hiszpanji, głównie w Barcelonie, miały znowu miejsce poważne zaburzenia i starcia z policją.

W Barcelonie uniwersytet został zam-

knięty do października przyszłego roku. Wszyscy profesorowie zostali uwolnieni z miejsc. Ponadto władze zabroniły organizowania zebrań i zgromadzeń profesorów uniwersytetu.

## Warjat i bandyta

B. B. OBURZONE — WE LWOWIE.

Lwów 21 kwietnia (aw)

W związku z wystąpieniem dr. Schachtla o zmianę granic wschodnich Rzeszy szereg miejscowych organizacji społecznych, z inicjatywy jakoby B. B., organizuje we wtorek, o godz. 6—ej wieczór, wielki

wiecz na dziedzińcu ratusza, celem wyrażenia protestu wobec wrogich zakusów niemieckich. Jednocześnie na wiecu tym zapasę ma decyzja, komunikująca p. mar. Piłsudskiemu, że cała Polska przy nim stoi.

## NIE TRACĄ NADZIEI I ŻŁUDZEN

RZECZOZNAWCY REPARACYJNI NARADZAJĄ SIĘ.

Paryż 21 kwietnia (aw)

Rzecznawcy, reprezentujący poszczególne państwa w komisji reparacyjnej, odbywali w ciągu niedzieli ożywione narady, przygotowując się do poniedziałkowego posiedzenia.

Delegaci francuscy zachowują pełną wyczekiwanie rezerwę.

Odnosi się wrażenie, iż delegacja niemiecka pójdzie na daleko idące ustępstwa, wobec nieudanego wystąpienia z połowy ubiegłego tygodnia.

## ŻYCIE SPORTOWE.

## Piłka nożna w Łodzi i na prowincji

(C—S) Turyści—Polonia 0:0.

Wczorajsze spotkanie ligowe, rozegrane na boisku przy ul. Wodnej zakończyło się wynikiem bezbramkowym, przyczem gra obydwu drużyn wypadła fatalnie.

Zwłaszcza Turyści grali skandalicznie.

Atak wogóle nie istniał, a pomoc grała znacznie poniżej formy.

Nie o wiele lepiej popisała się Polonia. Przebieg gry nieciekawym. Sędziował b. źle p. Korngold z Krakowa.

Publiczności około 1500 osób.

Orkan—Hakoah 1:0 (0:0).

Zawody o mistrzostwo klasy A rozegrane na boisku W.K.S. zakończyły się zwycięstwem Orkanu.

Do pauzy silną przewagę Hakoahu, którego atak nie potrafił zdobyć się jednak na celowe strzały. Sędziował p. Andrzejak.

Turyści—Ib—Union 4:3 (2:2).

Do przerwy przewaga Unionu, po przerwie gra wyrównana. Sędzia p. Andrzejak.

Turyści II—Union II 4:3 (3:1).

Do pauzy znaczna przewaga Turyistów. Sędzia p. Rak,

ŁKS. Ib—WKS. 1:0 (1:0).

Sensacyjna niespodzianka w klasie A. Do pauzy przewaga ŁKS.—u, który bramkę zdobywa w 13 minucie przez Nięka. Sędziował p. Rettig.

Widzew—Burza (Pabjanice) 2:1 (0:1).

Zasłużone zwycięstwo rezerwowej drużyny Burzy. Sędziował p. Szer J.

Widzewska Manufaktura — Jutrzenka 6:2. Mistrzostwo klasy C.

Zjednoczone—Głuchoniemi 6:0. Mistrzostwo klasy C.

ŁTSG. II—Geyer 3:0 (0:0).

Zawody towarzyskie. Do przerwy gra równa. Po przerwie przewaga ŁTSG., który wystąpił w znacznie wzmocnionym składzie. Wynik dla młodej drużyny zaszczytny.

Oratorjum—Turyści III 4:3 (3:1).

Zawody towarzyskie. Gra na niskim poziomie.

(C—S) Pabjanice, 21. IV.

Odbyły się tu następujące zawody footballowe: Burza III—Makkabi 2:0 (0:0).

Zawody o mistrzostwo klasy C. Krušchenener—PTC. III 3:1 (1:0).

Zawody o mistrzostwo klasy C. Sokół—SSKM. 6:1 (4:0).

Zawody o mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego. Znaczna przewaga Sokoła. Sędziował p. Kozielski.

PTC.—Sokół 2:1 (1:0).

Zawody o mistrzostwo klasy A rozegrane w dniu wczorajszym w Pabjanicach zakończyły się nieznacznym zwycięstwem drużyny pabjanickiej. Sędziował p. Piotrowski.

Zgierz, 21. IV. Jedyny mecz o mistrzostwo klasy B między Kadimahem a Orłociem zakończył się zwycięstwem „naszych” z Kadimahem 3:0. Sędzia p. Cwilih.

Piotrków, 21. IV. Hasmonca (Łódź)—Concordia (Piotrków) 4:1 (1:0). Wspaniałe zwycięstwo łódzkiej drużyny, której atak zademonstrował koncertową grę. Sędzia p. Jastrzębski.

REKLAMA TO POTĘGA



# Wenecja północy

## Sztokholm; jedna z najstarszych stolic Europy

Niedawno poczynione odkrycia pozwalają stwierdzić, że Sztokholm już za czasów Wikingów, tysiąc lat temu, był miastem handlowym, zamieszkanym przez kupców i wojowników. Stolica Szwecji słusznie otrzymała nazwę „Wenecji Północy“, skoro została zbudowana na piętnastu wyspach chociaż pod każdym innym względem różni się od miasta gondoli.

Odkrycia, dokonane podczas kopania fundamentów pod nowoczesne drapacze nieba, są dowodem, o ile bardziej Sztokholm zasługiwał na tę nazwę w dawniejszych czasach. Głęboko w ziemi znaleziono mosty, porty drewniane mola i wiele statków. W miejscach, gdzie dziś znajduje się ląd stały, znaleziono całą sieć kanałów, łożysk strumieni i rozlewisk. Dziś nad tem wszystkim widnieją wspaniałe zasadzone drzewami bulwary i ciągnące się wzdłuż nich szeregi pałaców i domów prywatnych. Wysoka wyniosłość Brunkebergu, biegnąca przez miasto z północy na południe i sprawiająca wiele trudności architektom, planującym rozbudowę miasta, którzy po-

trzebują gładkich terenów, dostarczyła dostateczną ilość ziemi i żwiru, do zapełnienia kanałów, których wiele znikło z powierzchni ziemi. Jednakże dzisiaj jeszcze podziemna rzeka płynie pod ulicą Birger Jarl, łącząca dwie zatoki.

Ciekawy jest również fakt, że odkopane drzewo, użyte na konstrukcję drewniane przed pięciuset laty i zasypane ziemią, jeszcze dziś po przepiłowaniu ukazuje gładką, białą powierzchnię, grubość zaś znalezionych pni jest ogromna.

Według danych historycznych stoli-

cę Szwecji założył przed 700 laty hr. Birger wielki i mądry mąż stanu, lecz ostatnie odkrycia potwierdzają, że już za czasów Wikingów oceniono należycie wartość obronną tego miejsca. Można przypuszczać, że Birger około 1230 r. ukazuje się na widowni, jako pierwszy protektor i budowniczy, projektujący regularną budowę miasta. Sztokholm był wolnym miastem handlowym do r. 1536, kiedy to Gustaw Waza zmienił dekretem jego ustrój i uczynił je miastem królewskim, stołecznym, jakim jest do dnia dzisiejszego.

## Samobójca z wyratowaniem

WOLAŁ NIE UŻYWAĆ ŚRODKÓW ZBYT GWALTOWNYCH.

O szczególniejszym wypadku samoudręczenia polegającym bezwzględnie na psy, chopatycznym podkładzie donoszą z Lincu nad Dunajem.

Komenda artylerji Wenus wysłała listy gończe za kanonierem Alojzem Rohtbauerem, który nie wrócił z świątecznego urlopu z powrotem do pułku. Po długich poszukiwaniach udało się żandarmerji odnaleźć dezertera w domu jego rodziców w Oberneukirchen a stan odnalezionego był wprost okropny.

Dom był od śmierci rodziców Rohtbauera zupełnie nie zamieszkały i urzędowo zamknięty. Rohtbauer wtargnął do tego oddalonego od siedlisk ludzkich domu z zamiarem zagłodzenia się na śmierć. Z dziwną zaiste wytrzymałością od 2 niemal tygodni znosił niesłychane męczarnie głodowe, a odnaleziono go już w stanie tak zupełnego wyczerpania sił, że nie wiele pozostaje nadziei aby udało się upartego kandydata na samobójcę utrzymać przy życiu. Narazie pozostaje on w szpitalu powszech-

nym w Lincu. Przesłuchany w szpitalu przez wojskowe władze śledcze odmawia podania powodów zamiaru samobójczego.

### W SUTERENACH — DOM PARAFJALNY.

W Cincinnati (Stany Zjedn.) przystąpiono do budowy kościoła katolickiego, który będzie miał 5 pięter i którego struktura przewiduje pomieszczenie w jednym budynku instytucji parafjalnych i djecezjalnych. W podziemiu świątyni będzie się znajdowała sala parafjalna na 500 osób, nad nią na powierzchni ziemi właściwy kościół, a na trzech górnych piętrach zostaną umieszczone kancelarie djecezjalne i mieszkania dla pięciu księży.

Architektura całej budowli ma charakter kościelny; nad wejściem do świątyni będzie się wznosiła wysoka wieża z dzwonami.



**PROSZEK KOGUTEK**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków „KOGUTKIEM“ Cąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu

woduje nieuniknione skutki prawne. Zwolnieni żołnierze, którzy spotykają się z takimi propozycjami, zechcą się zgłosić niezwłocznie do inspektora Longa, pokój 709, New Scotland Yard. Każdy, czyje informacje przyczynią się do ujęcia i skazania członków występnej organizacji, otrzyma nagrodę 500 funtów szterlingów“.

Nazajutrz rano mr. Jackson Crayley rozłożył gazetę wsadził monokl w oko i przeczytał to ogłoszenie. Podczas czytania targał w zamyśleniu wąsy. Nie tknąwszy śniadania, wstał i udał się do elegancko urządzonej biblioteki z widokiem na ogród, który Nora Sanders tak podziwiała. Podniósł słuchawkę telefonu, wymienił numer, i natychmiast odpowiedział mu jakiś głos.

— W dzisiejszej gazecie jest ostrzeżenie... — rzekł, a wysłuchawszy odpowiedzi, ciągnął: — Musimy dać pokój wojskowym. Betcher gotów nam robić trudności.

Osoba na drugim końcu odpowiedziła coś, potem mr. Crayley rzekł:

— Tak, zgadzam się z tem w zupeł-

ności, sądzę, że w przyszłym tygodniu. Zalatwimy się wtedy z obydwoma naraz.

Z uczuciem zadowolenia odszedł od aparatu, gdyż rozmówca jego oznajmił mu los Betcher Longa.

W urzędzie telefonicznym pewien człowiek ze Scotland Yardu przejął każde słowo tej rozmowy, ale pod koniec nie był mądrzejszy niż na początku, gdyż rozmowa prowadzona było po duńsku.

### ROZDZIAŁ X.

Nic nie było w stanie wytrącić miss Revelstoke z równowagi. Posiadała ona tak niewzruszony spokój, że nawet trzęsienie ziemi uważała za ciekawe zjawisko natury. Opowiadano sobie o niej, że podczas najgorszych ataków powietrznych na Londyn nie raczyła przy sygnałach ostrzegawczych odłożyć robotki, którą akurat miała w rękę.

Przysłuchiwała się teraz z pewnym napięciem opowiadaniu panienci.

— Bardzo dramatyczne! — rzekła sucho. — Rzeczywiście, Nora, zachodzi obawa, że się pani stanie sławna! Jak się nazywał ten dziwny detektyw? — Gdy Nora wymieniła jego nazwisko, skinęła głową. — Wzaminam sobie współdziałal w spra-

wie Sheltona.

Aż dotąd Nora nie wspomniała o innych swoich osobliwych przeżyciach, teraz jednak opowiedziała jej prawie wszystko, co ją spotkało tego popołudnia.

— Spodziewam się, że dreszcz przebiegł pani po grzbiecie, gdy pani weszła do tej strasznej łodzi, — rzekła miss Revelstoke złośliwie. — To musiało być bardzo przerażliwej Mr. Long interesuje mnie nieco. Musimy go zaprosić któregoś wieczora na obiad, ale teraz czas na nas, obiad czeka, a mr. Henry musi już tracić cierpliwość.

Adwokat Frederick Henry, który zajmował się też literaturą, ale był pod tym względem dyletantem, był jedną z owych negatywnych wielkości, które Nory ani nie pociągały, ani nie odstraszały. Umiał prowadzić rozmowę, prezentował się dobrze i uchodził za zdolnego w swoim zawodzie. Pogłoski, jakoby przyczyną jego częstych odwiedzin w Colville Gardens był podziw dla Nory Sanders, nie niepokoiły jej wcale. Mr. Henry podobał się jej, bo nie wzbudzał odrazy. Był zbyt mało aktywny i zbyt niepozorny, aby mógł wzbudzać silniejsze uczucia.

(c.d.n)

**KRONIKA**

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 22 kwietnia — Sotera.

**TEATRY.**

Teatr Miejski: — „Niespodzianka”.  
Teatr Kameralny: — pp. „Panna Maliczewa”.  
Teatr Kameralny: — „Miłość bez grosza”.

**WIDOWISKA.**

Casino: — „Zywy trup”.  
Splendid: — „Niewiniątka”.  
Luna: — „Świat nocy”.  
Grand Kino: — „Córka Zorry”.  
Capitol: — „Niezwyrodniona fregata”.  
Apollo: — „Ojciec”.  
Palace: — „Branka potępieńców”.  
Czary: — „Dziedzictwo krwi”.  
Corso: — „Szympan—widmo”.  
Mimoza: — „Spowiedź szesnastoletniej”.  
Odeon: — „Miłość w dyplomacji”.  
Resursa: — „Moulin Rouge”.  
Spółdzielnia: — „Miłość i Izy Szopena”.  
M. Kin. Oświatowy: — „Hrabina Parwza”.  
Wodewil: — „Chicago”.

—o—

**Wiadomości bieżące****NARADY W N. P. R.—LEWICA.**

W dniu wczorajszym obradowali w Łodzi przedstawiciele N.P.R.—lewicy. Uczestniczyli w obradach brali między innymi poseł Wiszak i Waszkiewicz.

Przedmiotem narał było ustosunkowanie się stronnictwa do obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej. (p)

**DYZURY APTEK.**

Dziś dyżurują apteki:

Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), Ilnicki i Cymer (Wólczańska 37), Sukc. J. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), r. Kahana (Aleksandrowska 80). (p)

**Kronika policyjna****BÓJKA O SŁUŻĄCĄ.**

Wczoraj do mieszkania niejakiej Alicji Samborek, zam. przy ul. Zachodniej 11 przybyli małżonkowie Weinberg lokatorzy tegoż domu i po ostrej wymianie zdań wywiązała się bójka na tle „odbicia” służącej, zatrudnionej u Alicji Samborek.

W wyniku bójki Samborek została dotkliwie pobita przez małżonków Weinberg. Do poszkodowanej wezwano Pogotowie Ratunkowe, które po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawiło ją na miejscu.

Awanturniczych małżonków Weinberg posterunkowy policji po spisaniu protokołu odprowadził do komisariatu. (p)

**KOSZERNA TRUTKA.**

Onegdaj przy ul. Pomorskiej 39 w mieszkaniu własnem ulegli zatruciu nieświeżą rybą niejaki Abram Tondowski, lat 33, tragarz i dwaj jego synowie Chaskiel lat 6 i Lajb lat 4.

Wezwane pogotowie po udzieleniu

**Kięc sprawozdawczy łódzkiego P. P. S.**

ZAMIĄST ADRESU HOŁDOWNICZEGO — TYM RAZEM WYMYSŁY.

Wczoraj odbyło się w sali Rady Miejskiej Walne Zebranie członków P. P. S. Z referatami wystąpili wice—prezydent Dr. Wieliński i poseł Kowalski omawiając o becną sytuację gospodarczą w kraju i stosunek klasy robotniczej do obecnych posunięć rządu, wskazując m. in. na działalność IV brygady, która w swoim czasie zdradziła Marszałka Piłsudskiego, a obecnie służalczo odnosi się do niego tylko po to, ażeby w odpowiedniej chwili znowu go zdradzić.

Następnie poseł Kowalski omawiał ostatnie wypadki sejmowe, wyjaśniając dla czego klub P.P.S. łącznie z innymi stronnictwami wystąpił przeciwko przekroczeniu budżetowemu na przeszło pół miljarde złotych.

Po referatach wszyscy obecni solidarnie wyrazili swe oburzenie w związku z ostatniem wystąpieniem Piłsudskiego wobec Sejmu, poniżającym godność jego przed stawicieli. (p)

**Nagroda literacka m. Łodzi na rok 1929.****Zofja Nałkowska laureatką Łodzi**

DECYZJA ZAPADŁA W GRONIE UCZONYCH I LITERATÓW.

W niedzielę o godz. 12-ej w południe odbyło się posiedzenie Komitetu Nagrody Literackiej m. Łodzi na rok 1929, zwołane — w myśl statutu — celem wyboru laureata.

Po zagajeniu obrad przez p. prezydenta Br. Ziemięckiego powołane zostało prezydium tegorocznego jury w osobach pp: prof. dr. J. Kallenbacha, jako przewodniczącego, i red. Cz. Gumkowskiego, jako sekretarza.

Po zgłoszeniu i umotywowaniu kandydatur w rezultacie przeprowadzonych głosowań, Komitet postanowił przyznać Nagrodę Literacką m. Łodzi na rok 1929 p. Zofji Nałkowskiej za całokształt jej działalności na polu literatury polskiej.

Wręczenie laureatce dyplomu oraz nagrody odbędzie się — w myśl postanowień statutu — na uroczystem posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 3 Maja 1929 roku.

W obradach Komitetu brali udział: pp. Chojnowski (Pen-Club), Ejsmond (Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy w Warszawie), Gadomski (Kuratorjum Okręgu Szkolnego), prof. dr. Grabowski (Uniwersytet Poznański), red. Cz. Gumkowski (Syndykat Dziennikarzy w Łodzi), Prezes Rady Miejskiej, inż. Holcgreber, prof. dr. Kallenbach (Polska Akademia Umiejętności), dr. Kołaczkowski (Uniwersytet Jagielloński), Rzymowski (Związek Zawodowy Literatów Polskich) ławnik Smolik (delegat Rady Miejskiej), prof. dr. Ujejski (Uniwersytet Warszawski) oraz prezydent Br. Ziemięcki. Obecny był również p. p. o. dyrektora Zarządu Miejskiego, M. Kalinowski.

Protokół prowadził kierownik Oddziału Prasowego Magistratu — red. B. Dudziński.

pierwszej pomocy, pozostawiło ofiary wypadku w stanie osłabionym na miejscu.

**7—LETNI CHŁOPIEC PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.**

W dniu wczorajszym przed południem obok posesji Nr. 33 przy ul. Konstantynowskiej został przejechany przez samochód 7—letni Kazimierz Barski, który uległ zgnieceniu klatki piersiowej i ogólnym ciężkim obrażeniom.

Wezwane pogotowie miejskie po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło ofiarę kawalerskiej jazdy samochodowej w stanie bardzo ciężkim do szpitala Anny Marji. (wid.)

**Teatr i sztuka****TEATR MIEJSKI.**

„Niespodzianka”.

Potężny dramat K. H. Rostworowskiego grany będzie dziś na przedstawieniu Związkowem o godz. 7.30, jutro i w czwartek po cenach popularnych.

Bilety do nabycia od 10 rano w Cukierni Gostomskiego.

We środę „Handlarze sławy” M. Pagnola.

Ceny popularne.

W piątek „Hinkeman” po cenach najniższych.

W przygotowaniu „Sen” Fel. Kruszewskiej, w inscenizacji Edm. Wiercińskiego.

W niedzielę 28 b. m. „Wesele na Kurpiach”.

Bilety już do nabycia w Kasie Zama wiań.

**TEATR KAMERALNY.**

Dziś i codziennie „Miłość bez grosza” St. Kiedrzyńskiego.

W próbach 3—aktowa komedia autora „Ptaka” J. Szaniawskiego „Adwokat i róże”.

Reżyseruje J. Chodecki.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia „Wujaszka z Gwadelupy” arcywesołej krotoczwili w 3 aktach.

Ceny od 50 gr. do 1,50 gr.

**TEATR W SALI GEYERA.**

Od nadchodzącej soboty w Sali Geyera grana będzie przez cały tydzień baśń wschodnia „Ali—Baba” w premierowej obsadzie ról i efektownych dekoracji.

**Krawiec**  
**ST. STEFANIAK**  
przyjmuje zlecenia na sezon bieżący  
sienkiewiczza 40, tel. 7-82



# Ofenzywa w odniesieniu do defenzywy

## Panika, groźby, życzliwe wyczekiwanie

W przeddzień mianowania nowego rządu, do którego weszło czterech nowych pułkowników, „Robotnik” zamieścił kilka słów do słuchu pióra, „byłego wojskowego linjowego”, nie kancelaryjnego.

„Nazywają Was — „pułkownicy”. Za pewne wielu z pośród Was ma tę szarżę zaszczytną. Czyście ją uzyskali na polu bitwy? Przeważnie nie. Prawie wszyscy — zdobyliście szlify pułkownikowskie w II oddziałach i w adjutanturach osobistych. Nie robię Wam z tego zarzutu. Przeciwnie. Rozumiem i oceniam najzupełniej wagę, znaczenie, zasługi II oddziałów.

Ale pozwólcie mi na jedną uwagę!

Co to jest „oficer II oddziału”? To jest... „polityk w mundurze”. Tak jest! taki sam polityk, jak poseł na Sejm, jak dziennikarz i t. d., i t. p. Pan „pułkownik” z epoki „pomajowej” oglądał front z okna „salonki” naczelnego wodza, albo z okien wygodnego gabinetu w Warszawie czy w Wilnie, — oglądał ten front z namaszczeniem, z życzliwością, z sympatią, jak każdy inny polityk „w cywilu”. Och! ja tego wcale nie potępiam! W każdej armii muszą być oficerowie II oddziałów. Wprowadźcie ja — osobicie — nieraz wolę więcej polityka „w cywilu”, niż „polityka” w mundurze pułkownika II oddziału, ale to już jest taka moja „zgrzyźliwość” linjowa... Chodzi jednak o coś innego. Więc to Wy, panowie „pułkownicy” adjutantur i II oddziałów macie stanowić jedyne przedstawicielstwo Armji Polskiej? Skądże znowu? A my, co odchodzimy w 38 lat na „emeryturę”, cośmy wojnę przeżyli w okopach i na koniu, — my mamy milczeć i... „trwać”? Wolne żarty!

### CASINO.

#### ZYWY TRUP

według słynnej powieści L. Tolstoja.

Współdziałanie artystów niemieckorosyjskich wydało w potężnym filmie, zrealizowanym według genialnej powieści Lwa Tolstoja pierwszorządne rezultaty. O ile współczesne filmy rosyjskie lubią pod osłoną literat. przemycać dyskretnie, niemniej przejrzyste aluzje polityczne, to w tym wypadku te hamowane były przez artystów niemieckich.

Realizator filmu, reżyser „Złotego paszportu” Feder Ozep, poszedł wiernie za założeniem i ideologią, jakie podkreślił w „Zywym trupie” Lew Tolstoj. Cała psychologiczna budowa tolstojowskiego dramatu została niezmienną. Zasadniczy moment Fedji „nie mogę kłamać” został w filmie podkreślony.

Ozep przedstawia nam Fedję, nie jako passywnego, słabego człowieka, ale jako wiecznie walczącego entuzjastę. Komedja inscenizowanej niewierności małżeńskiej została ujęta z wielką siłą w celowych skrótach i celowej ekspresji, które zdobywają nawet najbardziej apatycznego widza. Świetna swoją barwnością, fantazją i tempem jest scena z cyganami, będąc dzięk przescendem instynktu i zwolnionych z pęt szablonu namiętności.

Słynny inscenizator „Burzy nad Azją” Pudowkin, jako Fedja stworzył potężną kreację, a paralela przeprowadzona między nim, a innym odtwórcą Fedji, Moissim, wypaść musi na korzyść rosyjskiego artysty.

Świetną jego partnerką, pełną pięknej melancholji była jako Liza Marja Jacobini.

Wszystko co jest najwięcej w filmie nowoczesnym, co w filmie kochamy i co nas najwięcej entuzjazmuje zamyka się w tem potężnym arcydziele.

Cała filipika zakończona jest dość stanowczą w tonie groźbą:

„Więc nie dziwcie się, że pójdziecie na „emeryturę” razem z waszemi szlifami, z waszemi ostrogami, z waszym „wyglądem marsowym”, że pójdziecie na „emeryturę” w dniu, w którym Armja i polityka Polski przestanie być Armją i polityką II oddziału, a II oddział (defenzywa) zajmie w państwie właściwe i „wystarczające stanowisko”.

Ale teraz, po nominacji nowego rządu, po przeczytaniu uspakajających zapewnień prasy pułkownikowskiej, otrzymawszy również prawdopodobnie od przyjaciół w rządzie sporo słów pocieszenia,

„Robotnik” odetchnął z ulgą. Niebezpieczeństwo narazie minęło lub odwlokło się. W wstępnym artykule o nowym rządzie p. Niedziałkowski nie zapowiada już rewolucji... na raty, ale spokojnie oświadcza:

„Polski obóz demokratyczny z PPS. na czele spogląda w przyszłość z całkowitym spokojem. Demokracja była oddawna przygotowana na „okres pułkownikowski” w rozwoju stosunków „pomajowych”. Nastąpi — w odpowiedzi — większa, niż dotychczas, konsolidacja wszystkich demokratycznych sił w społeczeństwie”.

Nie rewolucja, lecz konsolidacja. Feralna trzynastka minęła.

## Jednolity polski kodeks karny

OBOWIĄZYWAĆ BĘDZIE OD 1 LIPCA R. B.

Od 1-go lipca r. b. wprowadzony zostanie na terenie całej Rzplitej nowy Kodeks Postępowania Karnego. W postępowaniu więc karnem przed wszystkimi sądami obowiązywać będzie już jeden kodeks polski. Będzie to pierwszy krok, zmierzający do unifikacji prawodawstwa i rugujący obce kodeksy w różnych dzielnicach naszego Państwa.

To też w sferach prawniczych, a szczególnie wśród prawników, panuje niezwykłe ożywienie w celu odpowiedniego przygotowania się do nowych form procesu, obowiązujących od 1 lipca.

W Warszawie odbył się niedawno zjazd prokuratorów wszystkich dzielnic, na którym omawiano i studjowano nową procedurę, a palestra warszawska dla swych członków zorganizowała specjalne kursy tej procedury. Na Pomorzu i w Katowicach przedstawiciel miejscowej prokuratury wygłasza parę razy na tydzień przez ra-

djo odczyty, streszczające i komentujące nową ustawę.

Na terenie Lublina zainicjował naukę nowej procedury p. sędzia Sądu Apelacyjnego A. Kowalski, wygłaszając w miejscowym Tow. Prawniczym referat o oskarżycielu posiłkowym, a dnia 19 b. m. o godz. 8 wieczorem p. sędzia W. Majewski w sali Sądu Apelacyjnego, Narutowicza 12, wypowiedział referat: „Analiza nowego Kodeksu Postępowania Karnego”.

Adwokatura lubelska również podjęła pracę w tym kierunku: Od Nowego Roku stale odbywają się kilka razy miesięcznie seminarja karne dla aplikantów adwokackich, poświęcone wyłącznie nowemu kodeksowi. Seminarja te są też uczęszczane przez pp. adwokatów, a kieruje nimi wicedziekan Rady Adwokackiej p. Jan Zdzienicki przy współdziałaniu adwokata p. Stefana Szwentuera.

## Niemieccy kulturtraegerzy na występach w Polsce

OBRAZEK Z CZASÓW OKUPACJI.

Czem była słynna „kultura niemiecka”, świadczy zachowany w Muzeum płockiego Tow. naukowego tekst ogłoszenia władz okupacyjnych z r. 1915:

Ponieważ ludność cywilna męska, osobiście zaś uczniowie i studenci nie zastosowali się do nakazu ustępowania z drogi oficerom niemieckim i austriackim, zabrania się niniejszem ludności cywilnej męskiej chodzić po trotuarach. Niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia karane będzie grzywną do 100 marek (podpis): v. Poseck, major i komendant”.

Płocczanie odpowiedzieli na ten bezczelny rozkaz gwałtu gremjalnem chodzeniem — po jezdni. Kobiety chodziły razem z mężczyznami. Co więcej i bardziej kulturalni Niemcy w szczególności Austriacy, także zaczęli chodzić — nie po chodnikach. W rezultacie „von Poseck” cofnął swój

„Befehl” jeszcze przed terminem wejścia w życie.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od 16 IV do 22-IV. 1929 r. 3015

Dla dorosłych:

Matka Nieznanego Żołnierza

(„Z dymem pożarów”)

Dla młodzieży:

Biała Śmierć

(Loż Amudseno do Bieguna Północnego)

LUNA-PARK przy ul. Narutowicza  
róg Tramwajowej  
Czynny cały dzień

# Jak powstała potęga Ojców Kościoła

## Poprzednicy trzech więźniów Watykanu

### Wyprawy i podróże Papieży w wiekach średnich i późniejszych

Od 60 lat przyzwyczajaliśmy się do uważania Papieży za dobrowolnych więźniów Watykanu i do tego, że nie odbywają oni nigdy podróży po świecie.

Tymczasem więźniów takich było zaledwie trzech, podczas gdy historia Kościoła notuje 267 następców św. Piotra, którzy zasiadali na tronie w przeciągu blisko już 2000 lat.

Do roku 800 biskupi rzymscy byli poddani rzymskich, potem, wschodniorzymskich cesarzów.

Papieże wtedy musieli często wyjeżdżać na rozkaz cesarza, to do Konstantynopola, co do Chalcedonu i t. d. na koncylija.

W r. 710 po raz ostatni bawił w Konstantynopolu namiestnik św. Piotra, od r. 800 do 1177. Papieże byli już poddani władcom francuskich, względnie niemiecko-rzymskich cesarzów.

Przez całe średniowiecze Papieże byli w nieustannych podróżach.

Od r. 726 Papieże osiągnęli władzę świecką i poczęli ją rozszerzać albo za pomocą sojuszów albo walk. Walki te zmuszały ich do przenoszenia często stolicy Piotrowej.

Bywały rezydencje papieskie w miastach Viterbo, Anagni, Perugia, Neapol, Piza, Florencia i Werona. Wielu Papieży, jak Grzegorz VII, Innocenty III, Bonifacy VIII musieli umrzeć zdala od Rzymu.

„Ponieważ ukochałem sprawiedliwość, umieram na wygnaniu!” — oto napis na sarkofagu Grzegorza w katedrze w Salerno.

W czasach późniejszych poza Włochami, dwa tylko kraje mogły się poszczycić bytnością Papieża, a mian. Francja i Niemcy. Cały szereg wycieczek papieskich zagranicę rozpoczął Stefan II w r. 753 wyjazdem do Paryża, by tam ukoronować ojca Karola Wielkiego, Pepina. W jedenaście wieków później Pius VII koronował w Paryżu Napoleona.

Na dwóch wielkich Koncyliach pre-

zydował Papież w Lyonie, a mian. w latach 1248 i 1274, i już od r. 1309 do 1378 Papieże rezydowali w Awinjonie.

Wspaniała była wizyta Papieża Klemensa VII we Francji. Piękne przystrojone galery przewiozły go i jego siostrzenicę, Katarzynę Medyceuszkę w r. 1535 w październiku z Civitavecchia do Marsylii, gdzie Papież zatrzymał się w opactwie św. Wiktora. Następnego dnia przyjechał król Franciszek I, a Papież dał ślub siostrzenicy z następcą tronu.

W jaskrawem przeciwieństwie z tem przyjęciem stoi porwanie śmiertelne chore-

go, 82-letniego Piusa VI przez żołnierzy francuskich i przewiezienie go z Rzymu do Walencji, dokąd przybył prawie umierający. Następcą jego, wybrany w Wenecji, Pius VII, musiał w r. 1804 ukoronować Napoleona koroną cesarską a w 9 lat później został siłą dostarczony do Fontainebleau, gdzie otrzymał rok czasu do namysłu w sprawie podpisania konkordatu.

Salę w Fontainebleau, gdzie wówczas przebywał Pius VII, są dotychczas nie-tnięte.

Od owego czasu, t. zn. od 115 lat, żaden już z Papieży nie opuszczał Włoch.

## Aman, czy Chrystus?

JAKIEMI BYŁY POWODY „POGROMU” W BIAŁACZOWIE.

W sprawie zajść w Białaczowie „Rozwój” warszawski pisze:

Do ogłoszonego w swoim czasie przez P.A.T. komunikatu o zajściach w miasteczku Białaczowie, djeceji Sandomierskiej jesteśmy w możności dodać parę szczegółów obrazujących, przebieg tego ekscesu.

Dnia 26-go marca rb., w Wielkim Tygodniu, gromadka żydów obnosiła po ulicach miasteczka Białaczowa przybitego do desek manekina, mającego jakoby przedstawiać Amana, wielkorządcę i zausznika króla Aswerusa, za którego radą król ten przygotował wygubienie narodu żydowskiego. Wśród rozmaitych naigrywań się z manekina pochód, odbywający się w wieczornej już porze, napotkał w jednej z uliczek kilkunastu chłopców katolickich którzy, widząc takie dziwne niezrozumiałe widowisko, zbliżyli się do manifestujących żydów. Wówczas Żydzi porzucili swego Amana i rozbiegli się.

Nazajutrz o świcie ludność Białaczowa skonstatowała, że manekin jest rozpięty na dwu deskach w kształcie litery X, a po- zatem ma na głowie koronę cierniową, z

kolczastego drutu i bok przebity z wyraźnie czerwonym zabarwieniem. Oburzeni tem potłukli żydom okna i drzwi sklepowe, a jednego z żydów poturbowano. Wobec takiego stanu rzeczy musiała interwenjować policja. Na miejsce przyjechał ks. dziekan Opoczyński i razem z miejscowym ks. proboszczem wpłynęli uspokajająco na ludność katolicką. Bezpośrednio władze sądowe wszczęły dochodzenie.

Trudno dziś stwierdzić, przed ukończeniem śledztwa z czyjej strony miała miejsce prowokacja: wykaże to sądowe dochodzenie. Wysuwanie jednak pewnych insynuacji pod adresem duchowieństwa katolickiego przez niektóre sfery żydowskie jest nieuczciwością, która winna być napiętnowana, tembardziej, że to duchowieństwo, zaskoczony zajściami, pierwsze pospieszyło z uspokojeniem ludności polskiej.

## REKLAMA TO POTĘGA

15)

### Cień szubienicy

Urzędnik wręczył mu zniszczony notes, który znalazł przy zwłokach. Betcher Long przewracał wolno brudne kartki. Zainteresowała go notatka ołówkiem na końcu:

„Tszeci wagon od lokomotyfy.

„Drógie Okno.

„Nie szczeladź do panny pszy Oknie“.

Long przejrzał pozostałe stronic.

Było tam nazwisko: Joe Hanford, i dwa adresy, jeden w Essex, drugi w Londynie.

— Ten chłop był bardzo dokładny, — rzekł Betcher w zamyślniu, — tak dokładny, że zapisał swoje instrukcje. Jak mógł otrzymać tutaj wskazówki?

Rozejrzał się dokoła i w tej chwili ujrzał błysk na łańcuchu wzgórz w odległości trzech mil. Światło zabłysło sześć razy.

— B—C—N—F—L—D, odczytywał Long. Beaconsfield! — Nieznajomy sygna- lista nadawał depeszę świetlną. Można by-

ło przypuścić, że to jakiś oddział wojskowy odbywa manewry. Promienie świetlne zabłysły znowu.

— L—N—G— B—D P—L.

— Long bąda pole! — Betcher oddałby teraz wszystko za silną lornetę polową, taką, jakiej używał tajemniczy obserwator.

Był to ostatni sygnał. Widocznie sygnalista spostrzegł, że twarz Longa; zwrócona była ku wzgórzom, i domyślił się, że depesze jego zostają przejmowane.

Detektyw zrobił krótkie obliczenie. Heljograf sięgał bardzo daleko. Morderca mógł być po drugiej stronie miasta Marlow, a jednak otrzymać ostrzeżenie. Najbliższy telefon był w Bourne End. Powinien poważyć się na to i nie zaniedbać żadnej wątpliwości. Pozostawił sierżanta przy trupie i pobiegł do taksówki, która miała go zawieźć z powrotem do Bourne End.

Po krótkiej zwłoce otrzymał połączenie z policją w Beaconsfield i dowiedział się, czego oczekiwał.

— Co minuta przejeżdża tu przeciętnie dziesięć samochodów, — rzekł oficer służbowy. — Czy może mi pan dać jakiś o-

pis poszukiwanego automobilu?

— Niech pan poleci komuś zapisać numery wszystkich aut, które przejadą w ciągu najbliższego kwadransa, — rzekł Betcher.

Mało miał nadziei, aby to do czegoś do prowadziło. Według wszelkiego prawdopodobieństwa samochód minął już Beaconsfield, zanim on zdążył ostrzec poli-ję.

Ściemniało się już, gdy opuścił Bourne End. Koło północy wszystkie gazety londyńskie otrzymały następującą notatkę z usilną prośbą o wydrukowanie w rubryce wiadomości bieżących:

#### OSTRZEŻENIE!

Do wszystkich byłych wojskowych.

W kraju działa pewna organizacja, która ofiarowuje wysokie wynagrodzenie byłym wojskowym, zwłaszcza dobrym strzelcom. Żądane usługi są natury zbrodniczej. Ostrzega się zwolnionych żołnierzy przed przyjmowaniem tych niebezpiecznych zleceń, gdyż działalność ich, natychmiast po odkryciu przez policję, spo-



**Obwieszczenie o rejestracji cudzoziemców**

Łódzkie Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości następujące ogłoszenie w sprawie rejestracji cudzoziemców:

Na podstawie §§ 39, 40, 41 i 42 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 grudnia 1928 r. o ruchu cudzoziemców (Dz. U. R. P. z 1929 r. Nr. 5, poz. 49) obwieszczam co następuje:

Cudzoziemcy, t. j. osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, o ile będą mieli dn. 30 czerwca 1929 r. skończonych 16 i o ile znajdowali się w granicach Rzeczypospolitej w dniu 27 marca 1929 r. obowiązani są osobiście zgłosić się do Łódzkiego Starostwa Grodzkiego, ul. Kilińskiego Nr. 152 w terminach niżej podanych w celu dopełnienia obowiązku rejestracji.

- Od obowiązku rejestracji są zwolnieni:
- 1) nieletni, którzy nie będą mieli w dniu 30 czerwca 1929 r. skończonych lat 16,
  - 2) cudzoziemcy, którzy w dniu 27 marca 1929 roku nie znajdowali się w granicach Rzeczypospolitej.
  - 3) cudzoziemcy, którzy w dniu 27 marca 1929 roku znajdowali się na obszarze Rzeczypospolitej z wozami przejazdowymi (franzytowymi).
  - 4) cudzoziemcy, do których stosuje się art. 19 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 465)

Rejestrujący się winni przynieść ze sobą dowody osobiste, stwierdzające ich przynależność państwową, oraz tożsamość osobistą jak również 2 fotografie z ostatnich czasów.

4. W interesie rejestrujących się leży przynieść ze sobą wypełnione już, ale nieopisane karty rejestracyjne.
5. Karty rejestracyjne można otrzymać darmo po jednej na osobę w Łódzkim Starostwie Grodzkim.

Cudzoziemki zamężne oraz małoletni w wieku powyżej lat 16 obowiązani są dopełnić obowiązku rejestracji osobiście, niezależnie od swych mężów względnie ojców lub matek.

7. Jeżeli cudzoziemiec musi wyjechać z Rzeczypospolitej przed dniem, w którym powinien się zarejestrować, ma dopełnić obowiązku rejestracji bądź przed wyjazdem zagranicę, bądź w terminie dodatkowym.

8. Uchylenie się od obowiązku rejestracji będzie karane zgodnie z art. 17 zacytowanego wyżej w ustępie 2, punkcie 4 Rozporządzenia o cudzoziemcach, - karą grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie, a niezależnie od tego może ono pociągnąć za sobą wydalenie z granic Rzeczypospolitej, stosownie do art. 10 lit. a tegoż rozporządzenia i stosownie do § 28 zacytowanego na wstępie Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o ruchu cudzoziemców.

9. Rejestracja cudzoziemców odbędzie się w Łódzkim Starostwie Grodzkim, ul. Kilińskiego Nr. 152 w terminie od 6 kwietnia 1929 r. do 25 maja, w godz. od 9-ej do 14-ej w następującym alfabetycznym porządku nazwisk.

Dnia	kwietnia	na	litery	
"	22	"	H	
"	23	"	I	
"	24	"	J	
"	25	"	K	
"	26	"	K	
"	27	"	L	
"	29	"	L	
"	30	"	Ł	
Dnia	1	maja	na	litery
"	2	"	"	M
"	4	"	"	N
"	6	"	"	O
"	7	"	"	P
"	8	"	"	P

**W dobie, gdy żadnej niema Konstytucji**  
**Obchód Rocznicy 3-go Maja w Łodzi**

**JAK ŁÓDŹ OBCHODZIĆ BĘDZIE ŚWIĘTO NARODOWE.**

Z inicjatywy p. prezesa Rady Miejskiej — inż. Holcgrebera, zwołane zostało onegdaj organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu Konstytucji Majowej, celem opracowania programu obchodu tegorocznego oraz wyboru Komitetu ściślejszego dla spraw realizacji ustalonego programu. W posiedzeniu organizacyjnym wzięli udział: pp. prezes Sądu Okręgowego — Belżyński, wicewojewoda Lewicki, ks. biskup dr. Tymieniecki, ks. pastor Lipski, prezes Gminy Żydowskiej — radny Minberg, d-ca 10 dywizji piechoty — gen. Olszyna-Wilczyński, p. o. kuratora Okręgu Szkolnego — Gadomski, komendant wojewódzki P. P. — dr. Torwiński, komendant P. P. na m. Łódź — Elssesser-Niedzielski, starosta grodzki — Strzemiński, starosta powiatowy Rzewski, komendant miasta — kpt. Faczyński, prezes Macierzy Szkolnej — Maciński, dyr. Górczyński, dyr. Pilarski oraz prezes inż. Holcgreber, wiceprezes Klim i dyr. Biura Rady Miejskiej — Rundo.

Po ukonstytuowaniu się obecnych w charakterze Komitetu Obchodowego i powołaniu przez aklamację na przewodniczącego obrad p. prezesa Holcgrebera, dokonano wyborów ściślejszego komitetu wykonawczego, którego zadaniem będzie realizacja programu uroczystości. Do Komitetu ściślejszego powołano: pp. prezesa Holcgrebera, kuratora Gadomskiego, starostę Strzemińskiego, kpt. Faczyńskiego, inspektora Niedzielskiego, dyr. Wolczyńskiego, prezesa r. Minberga, dyr. Rundo oraz red. Dudzińskiego. Przewodniczącym Komitetu ściślejszego stanowią: inż. Holcgreber (przewodniczący), kurator Gadomski (zastępca)

i dyr. Rundo (sekretarz).

Następnie zebrani przystąpili do omówienia programu uroczystości rocznicowych, które w szczegółach przedstawiają się będą następująco:

Dn. 2 maja — O godz. 19 orkiestr wojskowych, policyjnych i strażackich na ulicach miasta.

Dn. 3 maja — O godz. 6.30 pobudka na ulicach miasta odegrana przez orkiestry wojskowe; od 9-ej do 11-ej nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań; o godz. 11-ej uroczyste nabożeństwo w Katedrze; o godz. 12-ej defilada wojsk garnizonu, organizacji przysposobienia wojskowego, harcerzy, policji i strażackich przed gmachem Kuratorium Okręgu Szkolnego; defiladę przyjmie d-ca Okręgu Korpusu. O godz. 16-ej bezpłatne przedstawienie w teatrach Miejskim i Popularnym dla młodzieży szkolnej, policji i wojskowych. O godz. 17-ej uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, urozmaicone częścią koncertową, na którym nastąpi m. in. wręczenie dyplomu laureatowi tegorocznej nagrody literackiej m. Łodzi. O godz. 17-ej odbędą się również koncerty orkiestr wojskowych i strażackich w parkach i ogrodach miejskich. O godz. 20.30 przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim, na którym odegrany będzie „Sen” — F. Kruczewskiej.

Celem omówienia szczegółów realizacji powyższego programu w dniach najbliższych zwołane będzie posiedzenie Komitetu Wykonawczego, na którym zapadną ostateczne decyzje. (n)

Dnia	10	kwietnia	na	litery	R
"	11	"	"	"	R
"	13	"	"	"	Q
"	14	"	"	"	S
"	15	"	"	"	S
"	16	"	"	"	Sch, Sz.
"	17	"	"	"	T
"	18	"	"	"	U
"	21	"	"	"	V
"	22	"	"	"	W
"	23	"	"	"	W
"	24	"	"	"	Z
"	25	"	"	"	Z, Ż.

10. Cudzoziemcy, którzy nie mogli z usprawiedliwionych przyczyn zarejestrować się w obowiązującym ich a wyżej podanym terminie, mogą to uczynić w dodatkowym terminie, a mianowicie od 15. 6. 1929 r. do 30. 6. 1929 r.

Łódź, dnia 3 kwietnia 1929 r.

Starosta Grodzki: (-) w z. ROSICKI  
Zastępca Starosty.

**PRZEZ ADJO**

**PROGRAM, Poniedziałek 22 kwietnia 1929 r.**

- 11.56. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej.
- 12.10—13.00. Koncert z płyt gramof.
- 13.00. Komunikaty: roln. i meteor.
- 14.25. „Przegląd polityki zagranicznej za m. marzec”.
- 14.50. Kom.: meteor. i gosp.
- 15.10. Odczyt p. t. „Łukiński i Lubbecki”.
- 15.35. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
- 15.50. Kącik artystyczny (L.S.G.)
- 16.00—16.45. Koncert z płyt gramof.

- 17.00. Odczyt pt. „Adam Asnyk”.
- 17.25. Odczyt pt. „O wyprawie bałkańskiej”, prof. Ludomira Sawickiego.
- 17.55—17.55, Transmisja muzyki lekkiej.
- 18.50. Rozmaitości.
- 19.10. Lekcja języka francuskiego.
- 19.35—19.55. Nadprogram, komunikaty.
- 19.56—20.00. Sygnał czasu.
- 20.30, Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa. W przerwie komunikaty w Teatrach Miejskich.
- 22.00. Kom. lotn.—meteor,
- 22.05. Kwadrans konkursowy.
- 22.40. Kom.: polic. sport, i nadprogram
- 23.00—24.00. Transmisja muzyki tanecznej.

Do akt. Nr. 372—29.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Teofil Stanisław, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 29 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr. 28 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: urządzenia piwiarni, patefonu i t. p. należących do Jakóba Rajchmana oszacowanych na 550 zł. Łódź, dnia 16 kwietnia 1929 r.

Komornik (-) Teofil Stanisław.

# Karol Folkierski

Inżynier Budowniczy i Geometra  
Przysięgły

**Al. Kościuszki 3, I p.**

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekt budowlany — nadzór techniczny — żelbetnictwo

**Plany przyłączy do sieci kanalizacyjnej**

Porada prawno-administracyjna  
w sprawach technicznych

Celem tego ogłoszenia jest zwrócić  
uwagę na jedyne w naszym mieście  
**ŹRÓDŁO MEBLI**

**MEBLE**

Wytworzone  
Trwałe  
Dogodne warunki

**I. NASIELSKI**

Piotrkowska 9 tel. 47-09

Na składzie niklowe łózka trema otomany szafy rzeczy  
kuchenne i t. d.

## Każdy kupiec

dbający o rozwój swego interesu ogłasza  
się tylko w bezkonkurencyjnym dzienniku  
jakim jest u nas „ROZWOJ”

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż

Sklep do sprzedania zaraz  
z powodu zmian rodzin-  
nych Lipowa 64. 7636-3

Do sprzedania okazynie  
samochód karetki  
„Ford” Aleja 1 Maja 70.  
7634-1

Do sprzedania sklep spo-  
żywczy z pokojem kuch-  
nią zaraz do objęcia. Wiad-  
omość Wiznera 35 sklep,  
7646-1

Sprzedam sklep spożywczy  
z mieszkaniem z powo-  
du zmiany interesu Sena-  
torska 26 7664-3

Z powodu wyjazdu sprze-  
dam piwiarnię Konstan-  
tynowska 69 7670-2

Sklep spożywczo-kolonjalny  
z pokojem z kuchnią do  
sprzedania zaraz. Wiado-  
mość w Adm. Rozwoju  
7620-1

Do sprzedania budka opa-  
łowa z dwoma magłami  
Piaseczna 13 7656-1

Na raty i za gotówkę  
Cała Łódź, wie, że naj-  
lepiej kupuje się meble  
tylko w zakładzie tapicer-  
skim B-ci Gabałów Nawrot  
№ 8. Otomany, tapczany  
fotele, krzesła, kredensy  
garderoby stoły, oraz przy-  
mujemy wszelkie zamówie-  
nia, wykonanie solidne. Na  
raty — za gotówkę. 4253

Dom piętrowy murowany  
12 mieszkań i obszerny  
plac-ogród w Chojnach  
obok Rzgowskiej do sprze-  
dania Wiadomość: Rzgo-  
wska 98, Mrygoń 7674-2

Plac 1695 m. kw. przy le-  
sie na Podębku pod  
Tuszynem sprzedam. Wiad-  
omość Konstancynowska  
77 w sklepie Czebreszu-  
ka 7642-4

Dobrze prosperujący sklep  
rzeźniczy z powodu wy-  
jazdu od zaraz do sprze-  
dania ul. Wólczańska 156  
7664-1

Sklep z trzema pokojami  
do sprzedania. Wiad.  
Rzgowska 16 Szymdt  
7688-1

Plac 18.000 łokci kw. w  
Rudzie Pabjanickiej  
sprzedam. Wiad. Piotrk-  
owska 111 m. 5. 7692-1

Drzewka i krzewy owoco-  
we, ozdobne, konifery  
i t. p. poleca z własnych  
szkółek Stoiński, Łódź,  
Brus Zdrowie 7680-1

### Posady i prace

Potrzebny zdolny podre-  
czny do krawca Andrzeja  
33 7630-1

Potrzebna dziewczyna do  
pomocy. Targowa 43  
Restauracja 7650-4

Ekspedjentka zdolna op-  
trzebna zaraz do sklepu  
rzeźniczego Wiad. Główna  
Nr. 51 7660-3

Potrzebna zdolna eksped-  
jentka do składu węd-  
lin od zaraz. Brzezińska 36  
Jan Ruszczak 7644-1

Zadca, kawaler młody  
energ. z sred. wykształ.  
ukończył szkołę rolniczą  
z praktyką, biegły w gos-  
podarstwie poszukuje zaraz  
posady rzadcy ewantu-  
alnie pisarza Wł. Obrzud  
Łódź, ul. Wodna 24 m. 50  
7560-5

Gluząca do wszystkiego,  
dobrze gotująca, ze świa-  
dectwami potrzebna zaraz  
Zgłaszać się Meniuszki 10  
do adwokata od 2-4-ej  
7658-3

Potrzebna starsza kobieta  
dziewczyna lub chłopiec  
do sprzątania do apteki na  
stałe wiadomość w Adm.  
„Rozwoju” 7668-2

### Lokale i mieszkania

Przyjmę uczennice do nau-  
ki szycia rękawiczek, po-  
skończonej nauce praca za  
pewnością. ul. Przejazd 55  
m. 14 7632-1

### SUMIENNA MELEGNIARKA



— Proszę się obudzić bo nadeszła godzi-  
na zażywania środka nasennego.

Potrzebna jest kobieta na  
przychodnie trzy razy  
w tygodniu, z gotowaniem  
Anny 19 Kunce. Wiad. od  
6 do 9 w. 7686-1

Potrzebuję zdolnych pra-  
cowników krawieckich  
Łódź, ul. Sienkiewicza 71  
Bolesław Mizera. 7690-2

Potrzebne ekspedjentki  
wykwalifikowane do cu-  
kierni, a także chłopcy do  
pomocy kelnerom Kawiarni  
„Grand Cafe” Piotrk-  
owska 72 zgłaszać się od  
1-4 ej 7680-2

Zdolna fachowa szwaczka  
i uczennice zgłoszą się  
do Ochrony Kobiet Piot-  
kowska 104-a 7662-1

Potrzebne podręczne i ucze-  
nica do szycia Szkolna  
5 m. 6 7676-1

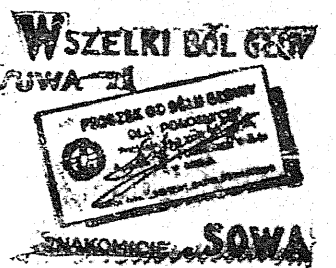
potrzebne 15 uczen-  
ce do szycia A. Kuciusz-  
ki 31 m 8 front 7682-1

Przyjmę na mieszkanie w  
Widzewie nauczyciela  
lub urzędnika. Wiadomość  
w Administracji Rozwoju.

Pokój z kuchnią w centrum  
miasta zamienię na 2  
pokoje z kuchnią za dopła-  
tą Oferty pod „Centrum”  
do „Rozwoju” 7678-1

### Różne.

**JESTEŚ CHORY?** Na  
żołądek? Płuca Nerwy?  
Wątrobę? Nerki? Pęcherz?  
Blednicę? Cukrzycę? Artre-  
tyzm? Reumatyzm? Zwią-  
nienie żył? Uplawy? He-  
moroidy? Chroniczną ob-  
strukcję? Biegunkę? Zimni-  
cę? Puchlinę? Astmę? Skro-  
fle? Zatrzymanie regularno-  
ści? Rzeżączkę? Grypę?  
Zażądaj natychmiast nade-  
śnięcia broszury: „Zioła lecz-  
nicze” Tysiące cudownie  
uleczonych. Adres: Apteka  
Liszki. 5299-4

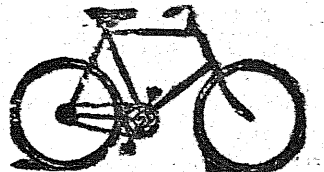


wyrobu laboratorium przy  
aptece S. HAMBURGA i  
S-ka w Łodzi Główna 50

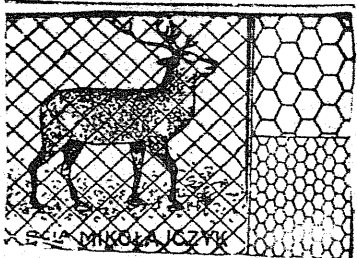
**Portret węglem**  
okazyjnie za 30 zł.  
wykonywa w kilka posie-  
dzeń (można wieczorem)  
artystka malarka. Przed za-  
mówieniem szkic ołówkiem  
darmo. Inna technika odpo-  
wiednio drożej.  
**Zawadzka 41 II p.**

**Uczelnia Praktycznej  
Handlowości  
Pawła Kina**  
Karola 8

przyjmuje zapisy na wszelkie  
Przedmioty handlowe i na języki



**ROWERY**  
Zawadzkiego  
Kamifiskiego  
różnych oraz różnych znanych  
marki zagraicznych  
nabyć można  
natętaniej  
i najdogodniej  
w fabrycznym składzie  
**„DOBRO”**  
Łódź, Piotrkowska 73  
(w podwórzu)  
tel. 58-61.



**Truciane Parkany,  
Plecionki  
Tkaniny**

Gazy miedz do filtrów  
„Rabitz” do robót  
betonowych  
we wszystkich metalach,  
wyrabiają i polecają

**E-cia  
Mikolajczyk**  
ŁÓDŹ, Kilińskiego 167  
Ceny przystępne.

zrybłakal się pies czarny  
doberman podpalany  
Jebrac można za zwrotem  
osztów Oficerska 5 Tra-  
zyk Stanisław 7668-2

### zagubione dokumenty

Mucholska Marja zagubiła  
książeczkę Kasy Cho-  
tych wyd. w Łodzi. 7648-1

Bibler Gustaw zagubił książ-  
kę wojskową wydaną  
przez P.K.U. Tomaszów  
7654-3